

KURIER Wileński

CZWARTEK, 15 LIPCA 1993 R.
Nr 134 (12158)



Jeszcze o prawie do posiadania ziemi

Na posiedzeniu 13 lipca przyjęto ustawę „O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o działalności operatywnej”. Ustawę uzupełniono artykułem 8¹, regulującym prewencyjny areszt osoby.

Przyjęto również uchwałę o trybie wcielenia tej ustawy. Ministrowi spraw wewnętrznych i prawnikowi generalnemu zaproponowano zatwierdzenie instrukcji dotyczącej przetrzymywania w określonych miejscach osób, zatrzymanych zgodnie z tą ustawą, zapewnienia ich obrony i ochrony zdrowia. Sejmowemu komitetowi bezpieczeństwa narodowego zlecono informowanie o wcieleniu w życie tej ustawy. Na wcielenie w życie ustawy o operatywnej działalności zamierza się przeznaczyć środki docelowe.

Na posiedzeniu wieczornym powrócono do projektów ustawy o centrum badania ludobójstwa nazistowskich Litwy i uchwały o trybie jej wcielenia w życie. Z uwagi na to, że problem jest istotny i wymaga dokładniejszego omówienia, projekty po tej dyskusji nie zostały zaaprobowane. Na wniosek frakcji DPPL zwrócono je grupie roboczej.

Następnie minister rolnictwa i leśnictwa Karazija do trzeciej dyskusji i głosowania przedstawił projekt ustawy „O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o reformie rolnej”. Uchwalono dwa artykuły tego projektu. Celem reformy rolnej, głosi jeden z nich, jest wcielenie w życie prawa obywatela Litwy do własności ziemi i jej użytkowania przez zwolnienie zgodnie z trybem i warunkami przewidzianymi w ustawie wywaszczonemu ziemi oraz sprzedaż lub dzierżawienie ziemi państwowej, ukształtowanie efektywnych warunków do zagospodarowania użytków rolnych i o przeznaczeniu ich prawnym i organizacyjnym do dysponowania ziemią w sferze rynkowej. Uchwalenie tej ustawy będzie kontynuowane na kolejnym posiedzeniu.

Następnie po pierwszej dyskusji przedstawiony został projekt ustawy o dowództwie wojskowym, przygotowanej przez sejmowy komitet bezpieczeństwa narodowego. Projekt przedstawił przewodniczący tego komitetu Vytautas Petkevičius. Dozwolono istniejącym właścicielom ziemi zbrojnymi Republiki Litewskiej do chwili zaopiniowania koncepcji bezpieczeństwa narodowego, doktryny obronnej Republiki Litewskiej oraz ustawy zakładającej systemy obrony. Minister ochrony zdrowia Audrius Butkevicius, który brał udział w dyskusji, powiedział o nim negatywnie. Jedno-



W SEJMIE REPUBLIKI

znacznie przedstawił własną koncepcję, opartą o doświadczenie niektórych krajów zachodnich. Wątpliwości co do podporządkowania proponowanego w projekcie wyraził też członek frakcji DPPL Antanas Baskas. Poseł Kestutis Skrebyšs poparł pozycję ministra. W dyskusji ogłoszono przerwę.

Następnie odbyło się zamknięte posiedzenie Sejmu, na którym wysłuchano informacji o przebiegu negocjacji z Rosją.

Na plenarnym posiedzeniu porannym 14 lipca poseł Vytautas Zimnickas zgłosił do trzeciego czytania i głosowania projekt ustawy „O zmianie artykułu 20 ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego”. Ustawa została przyjęta.

Poseł Audrius Rudys przedstawił do pierwszego i drugiego czytania projekt ustawy „O tymczasowym trybie bankructwa przedsiębiorstw, przetwarzających produkcję rolną”. Po drugim czytaniu projekt ustawy został zaaprobowany.

Przedstawiciel Ministerstwa Opięki Społecznej Bronislovas Merčaitis zgłosił do trzeciego czytania i głosowania projekt ustawy „O zmianie ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę”. Po dyskusji ustawa została przyjęta. Przyjęto również uchwałę w sprawie trybu uprawomocnienia punktu 1 tej ustawy.

Następnie poseł Gediminas Paviršis przedstawił do drugiego czytania projekt ustawy „O zmianie i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań”. Projekt zaaprobowano po drugim czytaniu.

Poseł Juozas Bernatonišs zgłosił do trzeciego czytania i głosowania projekt 5 części statutu Sejmu Republiki Litewskiej. Przyjęto poszczególne jego artykuły. Ogłoszono przerwę w omawianiu i głosowaniu.

Poseł Vytautas Petkevičius przedstawił do kontynuowania pierwszego i drugiego czytania projektu ustawy Republiki Litewskiej o dowództwie wojskowym. Po drugim czytaniu projekt ustawy został zaakceptowany.

(ELTA)

V. Bulovas o rozmowach z Rosją

Rozmowy litewsko - rosyjskie tymczasem będą się odbywały na szczęblu ekspertów. Data spotkania delegacji państwowych zostanie uzgodniona później kanałami dyplomatycznymi. Zakomunikował to 14 lipca na konferencji prasowej przewodniczący delegacji litewskiej Virgilijus Bulovas.

Po raz ostatni i jedyny od wyborów do Sejmu delegacje spotkały się w końcu maja w Wilnie. Chociaż kierownicy obu delegacji twierdzą, że praktycznie przerwa jesienią roku ubiegłego negocjacje wreszcie ruszyły z martwego punktu, żadna strona nie była zadowolona z wyników podjętego ponownie dialogu.

Następnie do przebiegu rokowań włączył się Algirdas Brazauskas, który przesłał do Borysa Jelcy'na poprawiony projekt porozumienia w sprawie wycofania wojsk. Dokument ten miał być podpisywany w wrześniu roku zaprzestłego, ale z nie-

znanych przyczyn zostało to odroczone.

Członkowie delegacji negocjacyjnej mówili, że prezydent nie zapoznał ich z nowym tekstem.

Na konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu Vytautas Landsbergis oświadczył, że toczą się nieoficjalne rokowania litewsko - rosyjskie. Jego zdaniem, czynią to ludzie z ekipy prezydenta Algirdasa Brazauskasa.

W ubiegły piątek przez telewizję Algirdas Brazauskas zdemontował kategorię to twierdzenie. „Jako prezydent oświadcza, że nie istnieje żadna podwójna gra. Wszystko jest czyste i otwarte i uczciwie, tak będzie w przyszłości”, podkreślił on.

Przewodniczący delegacji negocjacyjnej twierdził na konferencji prasowej, że w poprawkach prezydenta, które poczynił on w projekcie porozumienia, wcale nie rezygnuje się z żądania pokrycia szkód wyrządzonych Litwie i jej ludziom. Udokładniono

w nich zasady, w których jest mowa o kompensacji w postaci uzbrojenia. Cała reszta musi być przedmiotem osobnych rokowań międzypaństwowych.

Nowa redakcja projektu porozumienia, zdaniem V. Bulovasa, ułatwiała dalsze negocjacje i szczególnie podpisanie porozumień gospodarczych.

14 lipca prezydent podpisał dekret o pełnomocnictwach delegacji państwowej na rozmowy. V. Bulovas mówił, że projekt jego członkowie delegacji omawiali wspólnie z prezydentem. Przewidziano, że delegacja przygotuje postulaty Litwy na rozmowy i po zaaprobowaniu przez prezydenta, będzie je realizowała. Będzie ona również koordynowała pracę wszystkich ministerstw i resortów w przygotowywaniu porozumień lub umów handlowych, gospodarczych, prawnych i innych.

Między prezydentem a członkami delegacji na rozmowy nie ma istotnych nieporozumień, powiedział V. Bulovas. (ELTA)

Cenna pomoc Szwajcarii

WILNO (ELTA). 14 lipca w siedzibie rządu została podpisana umowa między Republiką Litewską i Konfederacją Szwajcarską w sprawie dalszej pomocy w realizacji reformy banków Litwy i doskonalenia systemu kredytowania. W imieniu rządów stron umowę podpisali premier Litwy Adolfas Šleževičius i nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Szwajcarii na Litwie Gaudenz Ruf.

W czasie przeprowadzonej przedtem rozmowy premiera i ambasadora, w której uczestniczył szef misji Międzynarodowego Funduszu Walutowego na Litwie P. Bedfors i dyrektor Banku Litewskiego Romualdas Višokavičius, w istocie pozytywnie oceniono realizowaną w naszym kraju reformę gospodarczą i wprowadzenie waluty narodowej. Szwajcaria, mówił ambasador, również nadal będzie udzielała bankom Litwy pomocy praktycznej. Pomoc ta, zdaniem R. Višokavičiausa, jest nam potrzebna szczególnie w dążeniu do szybszego sprywatyzowania banków komercyjnych, utworzenia skutecznego mechanizmu wykorzystywania kredytów zagranicznych.

Ambasador Hiszpanii wręczył listy uwierzytelniające

WILNO (ELTA). 14 lipca Algirdas Brazauskas przyjął listy uwierzytelniające od nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Królestwa Hiszpanii na Litwę Jesusa Ezqueru Calvo. 57-letni J. E. Calvo pracował w misjach dyplomatycznych Hiszpanii w USA, na Kubie, w niektórych krajach Afryki. W ciągu ostatnich 5 lat był ambasadorem Hiszpanii przy Stolicy Apostolskiej.

Rezydencja J. E. Calvo znajduje się w Kopenhadze.

Algirdas Brazauskas i Jesus Ezqueru Calvo wyrazili zszewniadzenie, że stosunki Republiki Litewskiej i Królestwa Hiszpanii będą rozwijać dla dobra obu krajów.

Dni pamięci zagłady Żydów

Na Litwie odbywają się imprezy poświęcone pamięci ofiar zagłady Żydów. We wtorek w Państwowym Żydowskim Muzeum Litwy otwarto dwie wystawy: jedna z nich — o zburzonej w czasie wojny w latach powojennych świątyni sławy świątyni żydowskiej „Wielka Synagoga”, druga stanowi ekspozycję drewnianych rzeźb o tematyce judaistycznej plunęskiejgo twórcy ludowego Jakova Bukni.

W czasie wojny w latach powojennych świątyni sławy świątyni żydowskiej „Wielka Synagoga”, druga stanowi ekspozycję drewnianych rzeźb o tematyce judaistycznej plunęskiejgo twórcy ludowego Jakova Bukni.

Otwarcia wystaw dokonał dyrektor muzeum, poseł na Sejm Emanuelis Zingeris. Uczestnicząc w ceremonii otwarcia premier Adolfas Šleževičius stwierdził, że w tych dniach, gdy ob-

chodzone są tragiczne, bolesne wydarzenia, spojrzenia kierują się ku teraźniejszości w celu stworzenia jak najlepszych warunków do zachowania niszczono przez pięćdziesiąt lat dziejstwa historii i kultury Żydów litewskich.

O tragedii Żydów litewskich, ich bogatych tradycjach, kulturze mówili minister kultury i oświaty Dainius Trinkunas, ambasador Niemiec na Litwie Reinhard Kraus, dyrektor generalny Departamentu Narodowości Halina Kobeckaitė, rabin wileński Dawid Smith, twórca ludowy Jakovas Bunka.

Sallamonas VAINTRAUBAS, kor. ELTA

Przeciwno zorganizowanej przestępczości

W kraju powstały mocne ugrupowania finansowo - ekonomiczne, które się wzbogaciły w wyniku przestępczej oraz związanej z nią działalności gospodarczej. Kapitał gromadzi się korzystając z niedociągnięć ustaw reglamentujących działalność ekonomiczną i finansową oraz prywatyzację, jak też niezrządzo z całkowitego jej braku. Środki kontroli wykroczeń ekono-

micznych, podjęte przez instytucje prawodawcze, są nie skuteczne i bezowocne. Do takiego wniosku doszły uczestnicy posiedzenia grupy koordynacyjnej do walki z zorganizowaną przestępczością i korupcją, które się odbyło 13 lipca w Sejmie. Grupa ta, jak wiadomo, niedawno utworzona została na mocy dekretu prezydenta Republiki Litewskiej.

Uczestnicząc w posiedzeniu grupy koordynacyjnej prezydent Algirdas Brazauskas zaznaczył, że z punktu widzenia państwa oceniono na nim środki prawne i organizacyjne mające na celu wzmocnienie kontroli wyroczeń ekonomicznych. W walce z zorganizowaną przestępczością na szeroką skalę będzie się stosować sankcje ekonomiczne i finansowe. (ELTA)

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP

ODWOŁANIE WIZYTY DALAJLAMY

Pod presją Pekinu w ostatniej chwili odwołano zapowiedzianą na ten tydzień wizytę w Japonii duchowego przywódcy Tybetańczyków Dalajlamy.

Naciski strony chińskiej prowadziły, jaki sposób tokijskiej ko-

respondent AFP, do anulowania sześciodniowej podróży Dalajlamy po Japonii, gdzie miał się spotkać z ponad 150 politykami i działaczami buddyjskimi. Nie ustalono nowego terminu wizyty.

KONTROLA POLICYJNA NA GRANICY ZE SŁOWACJĄ

Czeska policja rozpoczęła we wtorek kontrolowanie obywateli państw trzecich na granicy ze Słowacją. Kontrole przeprowadzane są na 20 przejściach drogowych i kolejowych, gdzie już wcześniej zainstalowano placówki celne. W przypadku niespełnienia przez cudzoziemca kryteriów wstępu na terytorium Republiki Czeskiej policjanci mają prawo odebrać go do Słowacji. Natomiast granica czesko-słowacka w terenie nie jest na-

razie patrolowana.

Czeski minister spraw zagranicznych Josef Zieleniec zapowiedział we wtorek, iż pełna kontrola przemieszczania się obywateli przez granicę ze Słowacją musi zostać wprowadzona do końca lipca. Jak wiadomo, rząd słowacki unika deklarowania współpracy w tej dziedzinie. Dlatego nie można wykluczyć, że Praga podejmie jednostronne działania na rzecz zabezpieczenia granicy.

NOWY AMBASADOR USA PRZY EWG

Prezydent Bill Clinton mianował we wtorek prawniką z Waszyngtonu Sturta Eizenstat ambasadorem Stanów Zjednoczonych przy Wspólnocie Europejskiej — poinformował Biały Dom w komunikacie ogłoszonym w Honolulu, gdzie przebywa

Clinton.

50-letni Eizenstat, szef waszyngtońskiego biura firmy prawniczej z Atlanty, pracował w kilku administracjach amerykańskich. Był m.in. doradcą do spraw polityki wewnętrznej za prezydentury Jimmy'ego Cartera.

WYCIEK KWASU SIARKOWEGO Z TANKOWCA

Cztery tysiące ton kwasu siarkowego wyciekło podczas huraganu „Calvin” w zeszłym tygodniu z norweskiego tankowca „Betula”, który osiadł na mieliznie u wybrzeży meksykańskich — podało przedsiębiorstwo ratownicze Tyan. Rząd Meksyku zaprzecza tym informacjom. Według źródeł nierządowych, zagrożenie dla środowiska jednak minęło — „Betula” przestał być „bombą ekologiczną”. Natura sama się obroniła.

„Cały ładunek kwasu siarkowego znalazł się poza statkiem” — oświadczył w Miami Beth Christ z Titan Maritime Industries, na którego słowa powołał się we wtorek Reuters. „Statek jest niemal całkowicie pusty” — potwierdził to agencji prasowej pragnący zachować anonimowość pracownik towarzystwa ubezpieczeniowego zajmującego się sprawą norweskiego dziesięcioletniego „Betula” znalazł się na mieliznie u wybrzeży meksykańskiego stanu Michoacan, po odholowaniu 24 czerwca na morze z portu Lazaro Cardenas. Wyładowanie

tam jednostki okazało się niemożliwe z powodu awarii pomp. Na morzu zamierzano przetranszować ładunek na inny statek.

Gwałtowny huragan okazał się o tyle dobroczynny w skutkach, że spowodował przesunięcie się z wód przybrzeżnych na pełne morze roztworu kwasu siarkowego i jego rozproszenie się — podał amerykański ekspert David Perrot. Stwierdził, że nie są mu znane motywy miejscowych władz, zaprzeczających, iż kwas siarkowy wyciekł z tankowca.

O ile rzeczywiście doszło do neutralizacji przez naturę ładunku kwasu siarkowego — jak podał Perrot — to meksykańskie wody przybrzeżne Pacyfiku uniknęły poważnej katastrofy ekologicznej. Przeszła przed nią m.in. międzynarodowa organizacja Greenpeace i protestowali miejscowi rybacy. Około pół tysiąca rybaków demonstrowało w Lazaro Cardenas, blokując port. Domagali się rekompensat za straty materialne. 19 rybaków zostało aresztowanych.

SPRAWA ZABLOKOWANIA DOSTAW HUMANITARNYCH DO JUGOSŁAWII

Kraje Trzeciego Świata reprezentowane w Radzie Bezpieczeństwa rozważają sprawę zablokowania dostaw humanitarnych do nowej Jugosławii, jeśli Serbowie będą przeszkadzać w poruszaniu się konwojów z żywnością i lekarstwami w Bośni i Hercegowinie — powiedział we wtorek przedstawiciel Wenezue-

li przy ONZ, ambasador Diego Arrya.

Źródła amerykańskie poinformowały, że rozważana jest akcja, mająca na celu całkowite zamknięcie granic nowej Jugosławii, ale nie były one pewne, czy posunięcie to będzie całkowicie zbędne z proponowanym przez kraje niezaangażowane.

OFERTA DLA ZAGRANICZNYCH KONCERNÓW NAFTOWYCH

Rosyjskie władze poinformowały o ogłoszeniu przetargu na poszukiwania i eksploatację złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w rejonie Sachalinu.

Jak podała agencja Interfax, oferty rodzimych i zagranicznych inwestorów mają być składane do 10 grudnia, w dwa tygodnie później ogłoszą się wyniki przetargu.

Zasoby ropy naftowej w rejonie Sachalinu szacuje się na ok. 100 miliardów metrów sześciennych. Miejsce władze dotychczas dwukrotnie organizowały podobne przetargi dla zagranicznych koncernów; w rejonie operuje już japońska firma Sodeco oraz amerykańsko-japoński koncern MWMMSM.

POŻAR LASU NIEDALEKO ATEN

Pożar, spowodowany katastrofą helikoptera, który spadł na ziemię, wybuchł we wtorek w lesie sosnowym 25 km na północ od stolicy Grecji Aten, w pobliżu jeziora Maraton. W akcji ratunkowej użyto 9 samolotów, 45 samochodów strażackich i 320 żołnierzy, którzy próbowali opanować płomienie.

Ministerstwo obrony Grecji podało, że dwu pilotom śmigłowca udało się oddalić od rozbitych maszyny przed jej wybuchem.

MARYNARKA ZABIEGA O KUPNO SYSTEMU AEGIS

Japońska marynarka wojenna zabiega obecnie o pozyskanie czwartego z kolei amerykańskiego systemu obrony morskiej Aegis. Rząd USA zwrócił się już do Kongresu o zgodę na realizację kontraktu, szacowanego na 561 mln dolarów.

System Aegis obejmuje nowoczesne okręty wojenne wyposażone w niezwykle czuły radarowy system ostrzegania (przed zagrożeniami z lotu, powietrza i wody), rakiety do zwalczania celów nawodnych i powietrznych oraz system tzw. szybkiej obrony artyleryjskiej. Zgodnie z ustawą o transferze nowoczesnych technologii amerykańskich z 1988 r., wszelkie kontrakty na dostawy systemu Aegis muszą uzyskać odrębną akceptację Kongresu USA.

PRZED STARTEM „DISCOVERY”

W najbliższą sobotę, o godz. 15.22 czasu warszawskiego ma wystartować do dziewięciodniowego lotu orbitalnego wahadłowiec „Discovery” z pięciosobową załogą. Program lotu przewiduje m.in. sześciogodzinne wyjście w przestrzeń kosmiczną dwóch astronautów, którzy kontynuować będą wypróbowywanie procedur i sprzętu niezbędnych do podjęcia w grudniu br. próby naprawienia na orbicie kosmicznej teleskopu im. Hubble'a.

Ponadto załoga umieści na orbicie dwa satelity — eksperymentalnego satelity telekomunikacyjnego należącego do NASA oraz niemiecki teleskop rejestrujący promieniowanie nadfioletowe.

ONZ PRÓBUJE DYPLOMACJĄ Z IRAKIEM

Rada Bezpieczeństwa postanowiła we wtorek wieczorem wysłać do Iraku przewodniczącego specjalnej komisji ONZ, aby przekonał rząd w Bagdadzie z zgodą na stałe obserwacje przez ekspertów międzynarodowych irańskich urzędów rakietowych.

Misją przewodniczącego komisji Rolfa Ekeusa jest próba dyplomatycznego zażegnania kolejnej zbrojnej konfrontacji z Irakiem, grożącej z powodu niewywiązania się przez ten kraj z zobowiązań wynikających z rezolucji Rady Bezpieczeństwa uchwalonych po wojnie nad Zatoką Perską. Kilka tygodni temu Iracyjczycie nie zgodzili się na ustawienie kamer wideo w miejscu prób z rakietami balistycznymi niedaleko Bagdadu, a w czasie ostatniego weekendu nie pozwolili również inspektorom ONZ zapieczętować urządzeń do prób z rakietami, co miało uniemożliwić testy poza stałą kontrolą międzynarodową. ONZ podejrzewa Irak o plany przeprowadzenia prób z rakietami o zasięgu większym niż 150 km, czego zabraniają mu rezolucje Rady Bezpieczeństwa.

Po wtorkowych konsultacjach w Radzie Bezpieczeństwa, jej przewodniczący sir David Hannay z Wielkiej Brytanii powiedział, że jeśli Irak nadal będzie uniemożliwiał komisji ONZ obserwowanie prób rakietowych, społeczność międzynarodowa „będzie musiała rozważyć ewentualność zniszczenia poligonu, gdzie przeprowadzane są te próby”.

Dyplomaci w ONZ twierdzą,

że Rada Bezpieczeństwa wysłała amb. Ekeusa do Iraku, by uniknąć stwarzania wrażenia mocarstwa zachodnie przy zbrojnej konfrontacji. Ekeus nie ma uprawnień do wodenia negocjacji z Bagdadem, by zastosował się do wyroku rezolucji ONZ. Przedstawiciel USA w ONZ amb. Madeline Albright oświadczyła, że w ciągu obserwacji irańskiego poligonu testów rakietowych jest „kwestia nie podlegająca żadnym rokowaniom”.

Irak, nie zgadzając się na obserwację miejsc testów w użyciu kamer, oferuje stały dostęp do tych miejsc inspektorom ONZ. Twierdzi, że w czasie obserwacji zgodził się na wstępy, gdy ONZ szczegółowo oceni to co zrobił już dla wykonania postanowienia dyplomatycznego. Ocena miała być przedmiotem rozmów między specjalistami irańskimi ekspertami; ONZ, które nie jest rozpoczęta 12 lipca — ONZ je odwołał. Ambasador Iraku przy ONZ Mohammed al-Sahaf oskarżył Radę Bezpieczeństwa o chęć osłabienia ku pod pretekstem obserwacji prób z bronią. Bagdad stara również uzyskać — w zamian za swe ustępstwa w sprawie zbrojei — zgodę na zniesienie części restrykcji wynikających z embarga handlowego, głównie na sprzedaż ropy naftowej, a carstwa zachodnie stanowczo wykluczają tego rodzaju „sankcje”.

WZROST ŚMIERTELNYCH OFIAR TRZĘSIENIA ZIEMI

Liczba śmiertelnych ofiar najsilniejszego z ciągu ostatnich 25 lat trzęsienia ziemi w Japonii wzrosła w środę do 79 i prawdopodobnie będzie się jeszcze zwiększać — podała sieć telewizyjna NHK. Ponad 160 osób uznano za zaginionych.

Trzęsienie ziemi o natężeniu 7,8 stopnia w skali Richtera na-

wiedziło w poniedziałek wieczorem północną część Japonii. Dług ostatnich informacji osób zostało rannych.

Najbardziej uciplenieli w Okushiri. Zginęło tam ponad 100 osób. Okushiri leży około północy wzdłuż wybrzeża wyspy Hokkaido.

KONDOLENCJE BUTROSA GHALEGO DLA RODZIN DZIENNIKARZY

Sekretarz generalny ONZ wyraził we wtorek kondolencje rodzinom czterech dziennikarzy z mordowanych w Somali.

Jak oświadczył rzecznik sekretarza generalnego ONZ, Butros Ghali polecił mu „przekazać kondolencje rodzinom dzienni-

karzy brutalnie zamordowa-

w poniedziałek w Mogadishu. Cztery dziennikarze zginęli zginęli przy rozrywaniu bomby przy nalocie sił ONZ na rodek dowodzenia gen. Mohameda Aidida w stolicy Som-

AMERYKANIE SZKOLILI SIŁY BEZPIECZENSTWA GRUZI

Agenci amerykańskich sił specjalnych udali się na początku tego roku do Gruzji, by szkolić członków tamtejszych sił bezpieczeństwa, którym powierzono ochronę przywódcy republiki Eduarda Szewardnadze — oświadczył we wtorek funkcjonariusz władz USA. Odmówił jednak podania liczby żołnierzy amerykańskich wystających do Gruzji i szczegółów ich misji.

Tym samym władze USA potwierdziły opublikowaną we wtorek w dzienniku „Washing-

ton Times” informację o sta-

nięciu przez Amerykanów oddział Szewardnadze.

W artykule na ten temat, wwołując się na źródła w Peking, gazeta pisała również w ramach tajnej operacji prowadzonej na podstawie rektury prezydenta Billa Clintona, dwie grupy żołnierzy z amerykańskich sił specjalnych zginęły w tym czasie w wyniku ataku na amerykańską bazę wojskową w Fort Bragg (stan Karolina Północna).

Nowa polityka celna Republiki Litewskiej

Od 15 lipca na terytorium całej Republiki Litewskiej wchodzi w życie nowy reżim celny. Licencje, akcyzy i inne związane z eksportem i importem podatków i zezwolenia od tej chwili zostaną zniesione.

Taryfy celne zróżnicowane będą w zależności od gatunku towaru i jego ilości. Przewidziane cło waha się w granicach 10—25 proc. wartości wwozonego towaru.

Osobom fizycznym bez opłaty celnej przez granicę Litwy zezwoli się „wwieźć i

wywieźć prezenty w postaci przedmiotów na sumę nie większą niż 50 USD. Wartość przedmiotów osobistych do tej sumy nie zostanie wliczona.

Sporządzono wykazy towarów, których wwoz i wywoz będzie ograniczony lub zakazany dla wszystkich bądź poszczególnych podmiotów gospodarczych. Wykazy te rząd Litwy ostatecznie ma zatwierdzić 14 lipca.

Na listę towarów, których wywoz jest zakazany włączono: brzoń palną i materia-

ły wybuchowe, narkotyki, dzieła kultury i sztuki, metale kolorowe, sprzęt do kopiowania, papiery wartościowe oraz dzikie zwierzęta. Osoby fizyczne i podmioty gospodarcze, które zechcą je wywieźć będą musiały otrzymać specjalne zezwolenie.

Przewidziane są surowe ograniczenia na wwoz i wywoz alkoholu i wyrobów tytoniowych. Tranzyt alkoholu, aluminium i miedzi przez terytorium Litwy będzie się odbywał tylko pod specjal-

ną ochroną policji. Za część przedmiotów, wykraczających ponad ustaloną normę, których wwoz jest ograniczony, przewidziane jest podwojenie cła.

Cło będzie uiszczane w pieniądzech Republiki Litewskiej bądź innej walucie, wskazanej przez Bank Litewski według ustalonej przez niego relacji pieniędzy litewskich wobec innej waluty.

Osoby prawne cło będą mogły płacić gotówką podczas kontroli celnej bądź przekazem płatniczym na konto urzędu celnego w ciągu 10 dni roboczych od

początku kontroli celnej a osoby fizyczne — jednorazową gotówką podczas kontroli celnej.

Sporządzono też osobny listę nie podlegających cłom towarów. Są to przeważnie towary niezbędne dla przemysłu litewskiego surowce.

Z dniem 15 lipca zniesiono ograniczenie, zakazujące specjalnego zezwolenia na wwiezienie z terytorium Litwy towarów wartej wymiennie na sumę powyżej 1000 USD. Od przyszłego roku na eksportowane towary zamierzają wprowadzić jeszcze jeden datek — dodatkowy warte-

Kalejdoskop aktualności

WYDZIEN LITEWSKI W POLSCE

Na zaproszenie przewodniczącego Trybunału Konstytucyjnego Polski z wizytą w Warszawie bawi delegacja Sądu Konstytucyjnego Litwy z jej przewodniczącym Juozasem Zilysiem. W pierwszym dniu pobytu goście obserwowali, jak Trybunał Konstytucyjny rozpatruje sprawę; jutro spotkają się z prezesem Sądu Najwyższego Polski Adamem Styszemboszem oraz rzecznikiem praw obywatelskich Tadeuszem Zielińskim.

Do Polski przybył minister ochrony kraju Audrius Butkevicius; dziś weźmie udział w uroczystościach na Polu Grunwaldzkim z okazji rocznicy zwycięstwa nad Krzyżakami.

Do Warszawy przybył również minister opieki społecznej Litwy Teodoras Medaidskis. Przewidziane jest podpisanie umowy o współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej Polski.

WIZYTA DYPLOMATY MEKSYKAŃSKIEGO

Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął ambasadora Meksyku w Litwie Jorge Pinto, rezydującego w Sztokholmie.

Podczas spotkania omówione zostały stosunki obu państw oraz możliwości ich rozwoju. Ambasador zaznaczył, że Litwa, w jego przekonaniu, mogłaby zainteresować Meksyk w sferach turystyki, energetyki, eksportu drewna. Litwa i Meksyk, aczkolwiek znajdują się daleko od siebie, mają potężnych sąsiadów i oba kraje muszą się uczyć przykładowego współzależności z nimi — powiedział Jorge Pinto. Zaprosił on prezydenta Algirdasa Brazauskasa do odwiedzenia Meksyku w odpowiadającym mu czasie.

PREZYDENT WYGRAŁ KONKURS...

Prezydent Litewskiej Akademii Nauk, biochemik Benediktas Juodka na pół roku zaproszony został do pracy w Niemieckim Centrum Badań Raką, w Heidelbergu. Wygrał on konkurs, w którym uczestniczyli specjaliści z różnych krajów i wykonał program badań w dziale biochemii molekularnej. Benediktas Juodka podczas pracy w Niemczech jeszcze dwa razy będzie musiał udać się za granicę. W październiku weźmie udział w zgrupowaniu generalnym Międzynarodowej Rady Zrzeszeń Naukowców w Santiago (Chile), którego członkiem Litewska Akademia Nauk została rok temu, a w listopadzie uda się na konferencję wybitnych naukowców na Węgrzech.

Obowiązki prezydenta Litewskiej Akademii Nauk pełni obecnie akademik Eduardas Vilkas.

POSIEDZENIE KOMISJI DS. ULASKAWIENIA

Na mocy dekretu prezydenta trzech skazanych zwolniono z pozostałej kary i 7 zmniejszono okres jej odbywania. Taką decyzję powziął 13 lipca na posiedzeniu komisji ds. ulaskawiania. Przewodniczył jej Algirdas Brazauskas.

Komisja ds. ulaskawiania rozpatrzyła 50 prób. Cztery piąte odrzucono z powodu wagi przestępstwa lub stosunkowo niedużego terminu odbywania kary.

Prośby o ulaskawienie rozpatrywane są raz na 3 miesiące. Wcześniej niż dekretemi prezydent zadośćuczynił 24 takim próbom, zwalniając skazanych od pozostałej kary bądź częściowo ją zmniejszając.

WYBUCH W POŁĄDZE

Dwaj bracia Jankauskasowie jako jedni z pierwszych w Połądze w 1989 roku założyli przy ul. Daukanto kamienicę „Du brolioliai”, która bardzo dobrze prosperowała. Po pewnym czasie naprzeciwko w domu czasowym „Horyzont” otworzyli oni nader wytworną restaurację, w której są najbardziej wyszukane dania i trunki, ceny również nie na każdą kieszeń. Ktoś niechętnym okiem patrzył na sukcesy dwóch przedsiębiorców, a ktoś widocznie chciał, aby swoimi dochodami podzielili się z nim. Tak czy owak wzorzystej nocy restauracja „Du brolioliai” omal cała nie wyłaziła w powietrze. Ładunek wybuchowy widocznie został porażony wieczorem pod parapetem okna, wybuch nastąpił zaraz po północy, dochodziła pierwsza godzina. Część gmachu na parterze, bar, szczyby w restauracji i domu czasowym — wszystko to legło w gruzach. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Niemal o emocjach znanali zwłaszcza Niemiec, Polaki i Rosji, odпочywiający w „Horyzoncie”.

Na podstawie doniesień agencji prasowych, rada i TV przygotowała Jadwiga PODMOSTKO

Dzisiaj w bankach litewskich

Litewski Państwowy Bank Komercyjny	bel rosyjski (za 100) 0,30 (skup), 0,45 (sprzedaż).
dolar amerykański 3,50 (skup), 4,30 (sprzedaż), marka niemiecka 2,00 (skup), 2,53 (sprzedaż), rubel rosyjski (za 100) 0,30 (skup), 0,40 (sprzedaż).	„Litimpek”
Bank „Senamiesčio”	dolar amerykański 3,50 (skup), 4,25 (sprzedaż), marka niemiecka 1,95 (skup), 2,35 (sprzedaż), rubel rosyjski (za 100) 0,30 (skup), 0,40 (sprzedaż).
Bank „Senamiesčio”	„Wileński komercyjny”
dolar amerykański 3,55 (skup), 4,30 (sprzedaż), marka niemiecka 2,00 (skup), 2,53 (sprzedaż), rubel rosyjski (za 100) 0,30 (skup), 0,40 (sprzedaż).	dolar amerykański 3,55 (skup), 4,10 (sprzedaż), marka niemiecka 2,04 (skup), 2,35 (sprzedaż), rubel rosyjski (za 100) 0,28 (skup), 0,38 (sprzedaż).
„Lituvos veritas”	„Innowacjij”
dolar amerykański 3,60 (skup), 4,30 (sprzedaż), marka niemiecka 2,02 (skup), 2,42 (sprzedaż), ru-	dolar amerykański 3,50 (skup), 4,35 (sprzedaż), marka niemiecka 2,05 (skup), 2,40 (sprzedaż).

NOTOWANIA KURSÓW PODSTAWOWYCH WALUT W NARODOWYM BANKU POLSKIM NA 14.07.93

	Skup	Sprzedaż	Średni
frank francuski	3000	3122	3061
marka niemiecka	10230	10648	10439
dolar amerykański	17738	18462	18100
funt brytyjski	26220	27290	26755
frank szwajcarski	11530	12000	11765

WRACAJĄC DO TEMATU

CO SŁYCHAĆ W GUDELACH?

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 431 Z 15 CZERWCA 1993 R.

O BUDOWIE DZIELNICY INDYWIDUALNYCH DOMÓW MIESZKALNYCH GUDELE W REJONIE WILEMSKIM

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zlecić Zarządowi rejonu wileńskiego częściowo znienić rozporządzenie nr 290p pełnomocnika rządu Republiki Litewskiej na rejon wileński z 9 marca 1992 r., odwołując przydział działek osobom, z którym Zarząd rejonu wileńskiego do 12 maja 1993 r. nie zawarł umów o kupnie - sprzedaży działek lub które nie zapłaciły za przydzieloną parcelę.

Ziemie wolnych działek wyciąga się do państwowego funduszu ziemi i wykorzystuje na potrzeby gospodarki prywatnej mieszkańców wsi Gudele.

2. Spółka budowa domów prywatnych „Gudele” powinna wnieść poprawki do dokumentacji projektowej budowy dzielnic indywidualnych domów mieszkalnych w Gudelach z uwzględnieniem rzeczywistej liczby budujących się osób, ustalonej według decyzji Zarządu rejonu wileńskiego.

3. Zobowiązać Ministerstwo Rolnictwa wspólnie z Zarządem rejonu wileńskiego do 15 września 1993 r. opracować i przedstawić rządowi Republiki Lite-

wskiej projekt propozycji w sprawie liczącej 30 ha ziemi działki byłej Wileńskiej Stadniny Państwowej, która graniczy ze wsią Gudele i znajduje się w gestii gminy awieńskiej, a ma być przekazana gminie mejszagołskiej dla potrzeb gospodarki prywatnej mieszkańców wsi, przekazując gminie awieńskiej wsią Gudele (takiej samej wielkości obok wsi Powidaki ze spółki rolniczej Giedrajcziskiej gminy mejszagołskiej).

4. Zlecić Zarządowi rejonu wileńskiego w trybie ustawowym zawiesić i zerwać umowy o dzierżawie działek wskazanych w punkcie 3.

5. Zarząd rejonu wileńskiego wspólnie z Mejszagołską Radą Gminną do 1 września 1993 r. mają przydzielić przekazywaną przez spółkę rolniczą Giedrajcziskiej działkę o powierzchni około 36 ha dla potrzeb gospodarki prywatnej mieszkańców wsi Gudele.

Premier
Adolfas SLEŽEVICIUS
Minister budownictwa i urbanistyki
Algirdas VAPSYS

parcele przyzagrodowe mieszkańców gminy awieńskiej. Znaczący więc, że jednym użytkownikom trzeba odebrać ziemię, a innym oddać. Czy nie spowoduje to kolejnego konfliktu między ludźmi? Ponadto przekazać ziemię jednej gminy drugiej — znaczy faktycznie zmienić strukturalne granice tych gmin, co pociąga za sobą konieczność zmiany wszystkich dokumentów zatwierdzonych przez notariusza o zwrócenie ziemi byłym właścicielom i spadkobiercom, jak też jej kupnie—sprzedaży, plany i mapy posiadłości ziemskich gmin itd. — twierdzili mówcy.

— I co najważniejsze, jak dostanie się wówczas na odległe o 7 km pastwisko stado krów mieszkańców wsi liczące 150 sztuk? Przez nowo budowane osie Gudele? Innej drogi przecież nie ma! — mówił Stanisław Jurewicz.

— Chyba wynajmiemy helikopter... — odezwał się głos z sali.

— Faktycznie spór o naszą gudełską ziemię trwa już prawie rok. Dopóki dwie komisje rządowe badały sprawę, minęło kilka miesięcy. W tym okresie budowa była

wstrzymana. A jednak spółka budowlana za wszelką cenę usiłowała kontynuować tu prace. Więc wychodziliśmy całą wsią i próbowaliśmy zatrzymać pracę na budowie. Dlaczego podano do sądu mnie oraz Stanisław Jurewicza, z żądaniem odszkodowania za straty za niewykonane prace budowlane — pytał Walerian Romanowski. — Kto mnie zwrócił straty, jakie poniosłem za nieużytkowanie 20-hektarowej działki, której dotychczas mi nie zwrócono?

Obecni na sali przedstawiciele spółki budowlanej stwierdzili, że chyba wszczęta sprawa sądowa rzeczywiście nie ma żadnego sensu.

A więc mieszkańcy Gudele nie zaprobowali podjętej przez rząd uchwały. Zwrócili się oni z prośbą do przewodniczącego rady rejonowej, by kwestię tę rozpatrzyć na jednej z sesji rejonowych.

Jak zakomunikował zarządzający rejonu Leonidas Burokas, obecnie opracowuje się inny, kompromisowy wariant rozstrzygnięcia sporu o ziemię gudełską.

Leokadia DROZD

ZMIENIA SIĘ SUMĘ WYCOFANIA Z OBROTU TYMCZASOWYCH PIENIĘDZY — TALONÓW

Rząd Republiki Litewskiej i zarząd Banku Litewskiego uchwalił nr 515 z 9 lipca 1993 r. częściowo zmienia tryb i warunki wycofania z obrotu talonów w przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach zgodnie z rozporządzeniem kierownika powołano komisje, które miały zbierać od owych pracowników talony i wymienić na lity. Obecnie zamlast 50.000 talonów oraz sumy większe niż 50.000 talonów na osobę wymienić się sumy w wysokości do 100 minimumów socjalnych oraz większe.

Od 1 lipca br. zatwierdzone przez rząd Republiki Litewskiej minimum socjalne wynosi 31 litów miesięcznie.

Jednocześnie uchwała nr 515 rządu i zarządu Banku Litewskiego wskazuje, że przedsiębiorstwa handlowe oraz świadczące płatne usługi instytucje i organizacje w okresie wymiany pieniędzy otrzymane od płatników talony, nie więcej jednak niż w sumie 100 minimumów socjalnych na osobę, wymienią na lity.

(ELTA)

Szansa dla młodzieży

Okolo 100 osób skorzystało w roku ubiegłym z oferty Fundacji Rozwoju Gospodarki i Kultury, która organizuje młodzieżowe praktyki rolnicze w Polsce. Młodzież z Wileńszczyzny pracowała nie tylko w polu, ale też na budowach.

W tym roku do Polski na pracę z ramienia Fundacji wyjechało już 30 osób.

Nadal jest możliwe dla wszystkich, kto chce pracować i zarobić. Chętni powinni się zgłaszać do Fundacji Vilnius, Svitarigalios 7—119, tel. 61-34-24 w dniach pracy od godz. 10 do 14.

Kto nie może zgłosić się osobiście, może napisać na adres 2009 Vilnius, box 298. Inf. wt.



KILKA KARTEK PIĘKNEGO ŻYCIA

...Sobota. 15 lipca. Na lotnisku Floyd Bennett Field w New York — grupa ludzi. Za chwilę start. A nie będzie on na pewno należał do łatwych, gdyż jest to swoiste wypróbowanie słabego technicznie samolotu, a tym samym i nerwów. Twarze pilotów bardzo poważne. Gdy samolot zaczął pracować, Girénas się uśmiechnął. Powoli, bardzo powoli maszyna zbliżyła się do końca pasu startowego. Zdawało się, że w ogóle nie wystartuje... — „The New York Times”, 16 lipca 1933 r.

„Lituanica” wzbiła się w niebo, by po pokonaniu Atlantyku wyładować w Kraju nad Niemnem.

...Noc. 16 lipca. Kowno. Tłumy ludzi podążyły w stronę góry Aleksotas. Każdy chciał zostać uczestnikiem historycznego wydarzenia — tu nad Niemnem spotkać dwóch pilotów, którzy po raz pierwszy dokonywali lotu przez Atlantyk. Krótka letnia noc szybko się kończyła. Na próżno spoglądano do góry — samolot w zapowiedzianym czasie nie przybył. Ludzie zaczęli się rozchodzić.

...Bardzo wcześnie o godzinie 4 z rana mieszkanka wsi Kuhdama, co to niedaleko Soldina (obecnie Myślubórz, Polska) Anna Rosenthal wybrała się z córkami po grzyby. Było to 17 lipca. W lesie zobaczyła jakieś pomarańczowe plachty. Pomyślała, że to namioty obozowe. Jednakże była niespokojna, coś jej mówiło, że trzeba podejść bliżej. Gdy napotkała po drodze sąsiadkę, wróciły na to miejsce. Miejsce tragedii.

Powłamywane drzewa, zbity samolot, rozrzucone rzeczy. Ciało Steponasa Dariusza wyrzucone z samolotu leżało obok „Lituanici”. Nie opodał świeciła jeszcze



„Lituanica” po katastrofie.

L O T

mała kieszonkowa latarka i cykał miarowo ręczny zegarek Steponasa. Zegary „Lituanici” podczas spadania stanęły. Strzałki na nich wskazywały: godz. 0 min. 36. Ciało Stasya Girénasa było przyciśnięte do pojemnika z benzyną — zmięta czaszka, złamane ręce, nogi.

Powietrzna policja Niemiec otrzymała wiadomienie o tragedii o godzinie 10 z rana.

Huk, który rozległ się w lasach okolic Soldina, odbił się echem w całym świecie — słowa te należą do poety Kazysa Binkisa, a wypowiedział je tuż po katastrofie w piśmie „Mūsų Rytojus”.

„Express Poranny” z Polski tak oto pisał: „Droga z Warszawy już ponad 10 lat zamknięta, ale droga serc była i jest otwarta. A serca Polaków bardzo serdecznie współczują tragicznym losom, które tak boleśnie dotknęły sąsiednią Litwę”.

Publikacji było mnóstwo. A dokładnie 2073. Skrupulatnie je zebrał i zanotował dziś już nieżyjący wilnianin, bibliotekarz z zawodu Stepas Juras — dziecko zestańców.

Informacje o tragedii lotników litewskich były bardzo różne — krótkie i długie, bardziej i mniej dokładne, fakty, przypuszczenia, problemy techniki lotniczej, przyczyny katastrofy. Ale wszystkie sławiące czyn Dariusza i Girénasa, których imiona łączą się ze słowem Litwa, a zyciorysy są tak bardzo podobne.

POCZĄTEK

Dzieci rolników. Sieroty. Steponas Dariusz stracił ojca, gdy miał lat osiem. Wkrótce matka wyszła po raz drugi za mąż i cała rodzina wraz z trójką dzieci wyjechała do Ameryki. Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, S. Dariusz na ochotnika wstępuje do wojska.

W lipcu 1920 roku wraz z grupą Litwinów z Ameryki wraca do kraju, gdzie studiuje w szkole wojskowej. Cały czas jednak marzy o lotnictwie, dlatego też po kilku latach realizuje wreszcie swe marzenie — po ukończeniu szkoły lotniczej ma pierwszy samodzielny lot powietrzny.

W roku 1927 wyjechał do Ameryki z myślą, że po kilku latach wróci do Litwy przez Atlantyk.

Stasys Girskis (Girénas) był szesnastym dzieckiem w rodzinie rolników Juozasa i Marceli. Ojca stracił, gdy miał lat siedem, matka umarła po czterech latach. Nie było wyboru — żeby przeżyć wraz z bratem Petrasem zdecydowali wyjechać do Ameryki, gdzie mieszkał najstarszy brat Jonas.

Dalszy zyciorys Stasya jest prawie analogiczny. Wojna, potem praca w drukarni, a w wolnym czasie pasja — latanie, która z czasem przerodziła się w zawód.

Dwaj piloci, przyszli bohaterowie, spotkali się w roku 1927. Swego pierwszego powietrznego lotu w przestworzach Ameryki S. Dariusz dokonał na samolocie Stasya.

Droga Steponasa Dariusza do legendarnego startu nie była łatwa. Potrzebne były duże pieniądze, a więc mozolna praca. A tu jeszcze nawaliło zdrowie. Diagnoza lekarska brzmiała: gruźlica płuc. Zdawało się, że to koniec z



Za chwilę start — Stasys Girénas i Steponas Darius gotowi do przelotu przez Atlantyk.

lataniem. Ale nie dla Steponasa. Po dwóch latach zmagania z chorobą zwyciężył. I od nowa zaczął planować wymarzony lot przez Atlantyk. Gdy spotkał Stasya Girénasa od razu mu zaproponował: pokonajmy Atlantyk, bez lądowania dotrzemy do Kowna.

„LITUANICA” ZGINĘŁA — „LITUANICA” SIĘ NARODZIŁA

Już w następnym miesiącu. Uczestnicy międzynarodowego obozu młodzieżowego na Węg-

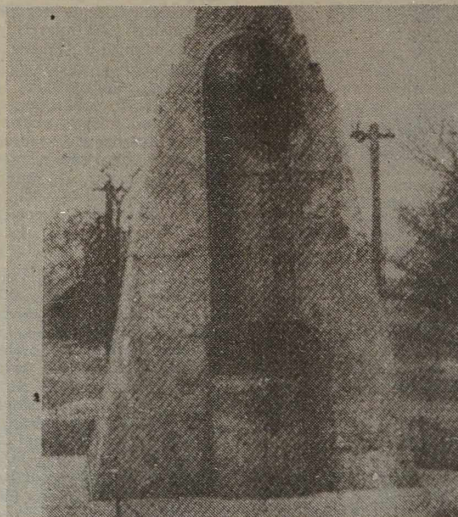
zech zrobili jej prototyp z papieru. Był nietrwały i również skazywał się na zagładę.

Aż wreszcie identyczna „Lituanica” się odrodziła. W 50 rocznicę tragedii, w roku 1983. Wtedy w Litewskiej Wytwórni Filmowej powstała taśma fabularna „Lituanica-2”. Wykorzystano cały materiał historyczny z archiwum R. Vabalas według scenariusza Glinskisa odtworzył wszystkie elementy związane z życiem dwóch bohaterów tak bliskich Litwinów.

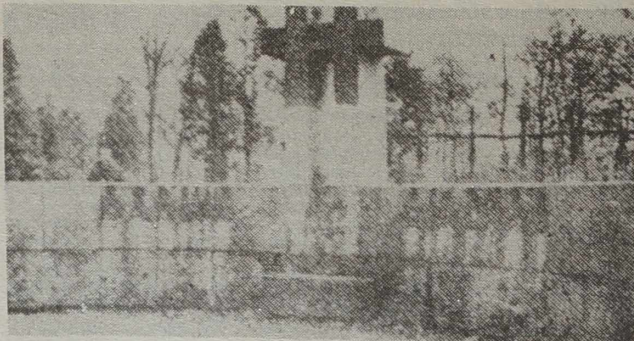
Ale żeby powstał film, konieczny był samolot. Czyli jego kopie. Powstała więc „Lituanica-2”. To były dwa samoloty związane z życiem S. Dariusza i S. Girénasa: „Albatros B II” oraz WACO.

„Lituanicę-2” można było łączyć nie tylko w filmie. Odtworzono rodzinne miejsca S. Dariusza i S. Girénasa, latała nad Litwą, była uczestnikiem w światowym lotnictwie. A powstał jej twórca — konstruktor z Polki, inżynier i pilot — inżynier Vladas Kensingaila. Tak sam, który to dziś wraz z lotnikiem z Chicago Edmundasem Jasssem (specjalnie przybyłym z Litwy) stanął do startu jak po 60 latach nasi bohaterowie. Trasa będzie, co prawda, krótsza. Po drodze z Kowna do Polski, do Myśluborza (dawnego Soldina), gdzie na stumencie z marmuru leżą ogromne połączone krzyże — napis w trzech językach mówi o zginieciu dwaj litewscy piloci —

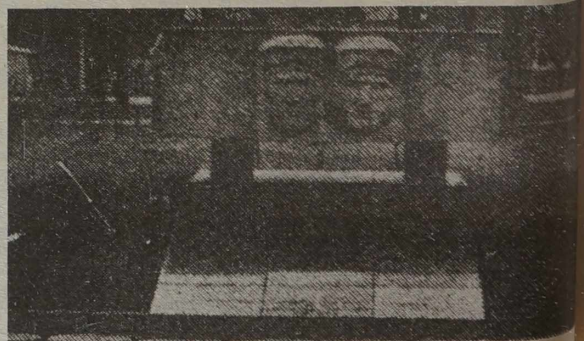
Dokończenie na str. 5



Pierwszy pomnik bohaterów w Chicago.



Dwa krzyże w byłym mauzoleum w Kownie.



Pomnik bohaterów rzeźbiarza V. Mačiūki.

Dokończenie ze str. 4

ciężcy Atlantyku Steponas Darius — Stasy Girėnas".

Calego lotu litewskich pilotów na tym samolocie, niestety, nie da się odwzajemnić. Jest technicznie słaby. Nie wytrzymałby silnik lotu przez Atlantyk. Dlatego też „Lituanica-2” poleciał powrotem. Pokonał trasę powietrzną 1400 kilometrów i zakończył ją w Kownie, w tym samym miejscu i o tej samej porze, gdzie przed 60 laty miano spotykać bohaterów.

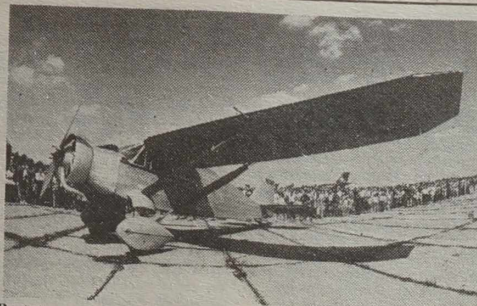
„Lituanica-2” skróciła trasę, ale to nie oznacza, że cały lot sprzed 60 laty nie zostanie powtórzony. Podjęli się tego amerykańscy piloci. Przeleciał Atlantyk samolotem „Gulfstream G-4”, który to nosi nazwę „Lituanica-3”.

A przed pięć laty, kiedy obchodzono 55 rocznicę tragedii, pięciu lotników z Kowna, wyruszyło do Polski na rowerach. Końcowym punktem ich trzytygodniowej wyprawy był również Międzybórz.

POMNIKI

Pierwszy powstał w Chicago. Według projektu architekta litewskiego Kazysa Konevičiusa. W lipcu 1935. Następny o rok później w Międzybórz. Projektował go V. Landsbergis-Zemkalnis. Ten sam architekt był też autorem mauzoleum S. Dariusia i S. Girėnasa, które było przed wojną w Kownie. Przy zbliżeniu się frontu ciała bohaterów zamurowano w piwnicy Kowieńskiego Instytutu Medycznego, gdzie przeleżały do jesieni 1963 roku. Wtedy to bohaterów pochowano na cmentarzu wojskowym w Aukštijei Sanchiai.

Nie sposób wymienić ulic,



Prototyp — „Lituanica-2”.



Filatelistyczny zestaw plakatów litewskiego E. Krasauska wydany w Ameryce poświęcony transatlantyckiemu lotowi.

domów, towarzystw noszących imię bohaterów. Książek, albumów, widokówek, medali poświęconych ich bohaterstwu czynowi. Notabene z okazji 60-lecia lotu wydano specjalnie znakowane koperty, które V. Kengaila zbiera ze sobą do Polski.

Dzień 15 lipca 1933 roku był nie tylko dniem startu odważnych pilotów. Był jednocześnie Dniem Litwy na Międzynarodowej Wys-

tawie w Ameryce. Na zawsze miał wejść do historii. Niestety, został ubarwiony żalobnym kirem. Dziś po 60 latach w roku ogłoszonym rokiem Steponasa Dariusia i Stasy Girėnasa będzie obchodzono również Dzień Jedności Litwinów Świata, 17 lipca.

26 pilotów w latach 1919-1932 oddało swe życie, by pokonać Atlantyk. Wśród nich byli też wyżej wymienieni nasi krajanki.

Helena GLĄDKOWSKA

tełnikowi podstawowej informacji o naszych dzielnych pilotach oraz ich locie przez Atlantyk.

W przededniu rocznicy lotu ukazał się też folder „Transatlantyczny lot S. Dariusia i S. Girėnasa”, wydrukowany w językach litewskim i angielskim. Zawiera on życiorysy pilotów, tekst ich testamentu „Polecimy do Litwy”, dane techniczne „Lituaniki”, 10 fotografii.

Wydało też jubileuszowy plakat z portretami pilotów, fragment ich testamentu oraz program roku Dariusia i Girėnasa oraz imprez Dni Wspólnoty Litwinów świata.

ELTA

PRZYGOTOWANIA ZAKOŃCZONE

Komisja rządowa organizacji imprez z okazji 60-lecia lotu S. Dariusia i S. Girėnasa przez Atlantyk poinformowała ELTA, że przygotowania do jubileuszu zostały zakończone, a zaplanowane prace — wykonane. Poza wystawami, otwartymi w bibliotekach, muzeach i innych instytucjach kulturalnych miast i rejonów Litwy oprócz uroczystych akademii, świąt lotniczych zamierza się też wydać sporo edycji.

Najważniejszą z nich jest reprezentacyjny album dokumentalny Edmundasa Jasiūnasa „Darius i Girėnas” — uzupełniony wariant albumu wydanego w Chicago na 50-lecie lotu. Ten jubileuszowy prezent przygotował weteran naszej działalności wydawniczej Vilius Užupas. W swym prywatnym wydawnictwie „Vilius” wydał on również miniaturową upominkową książeczkę, dostarczającą czy-

Monsieur Bourdon obchodzi Dzień Bastylli

Francuzi nie byłoby Francuzami, gdyby nie uczcili swego święta narodowego — 14 lipca, Dnia Zwycięstwa Bastylli. Każdy stara się zrobić inaczej. W przededniu, znany w Wilnie handlowiec, pan Gerard Bourdon z firmy „iki”, zainicjował supermarketów na Zwierzynicy i Antokola oraz „Londvil” na ul. Niemieckiej, ucałował 14 lipca otwarcie czwartego „francuskiego” supermarketu „Paloma” na ul. Żirmonų 68, w jednym z lokali dawnej fabryki „Vilma”.

francusku — z dumą oprowadzał mnie posklepie.

— To jest mój największy supermarket w Wilnie — powiedział. — Obiecuję wilnianom, że zawsze znajdą w nim to, czego zabraknie w innych placówkach handlowych. Obiecuję też, że następnego 14 lipca otworzę następny supermarket.

A więc Francuzi podbijają Wilno. Sklepy „iki” znane są doskonale jego mieszkańcom. Nabywcy Antokola czy Zwierzynicy chwalą grzeczność personelu, czystość, doskonałą jakość towarów. I tak naprawdę nie są one droższe niż gdzie indziej. Np. słoiczek zielonych oliwek kosztuje tu 4 Lt, marynowanych cebulek, tak świetnie uzupełniających „tatar” — 7 Lt, puszką krabów czy krewetek 10 Lt, jaj o’orange w tekturowych opakowaniach 5 Lt, puszką piwa „Heineken” 2,50 Lt, butelką wybornego wina „Baron

des Gravelines” czy „Coteaux du Languedoc” 16 Lt. O wiele tańsze są wyroby lokalne — kilocukru kosztuje 2 Lt, dziesiątek jaj 1.30 Lt.

— Czy poza Litwą istnieją jeszcze gdziekolwiek sklepy „iki”? — spytałam pana Bourdona.

— Nie — powiedział z wieloznacznym uśmiechem. — Nasza firma istnieje tylko rok i „pracuje” tylko na Litwie.

Na widocznych miejscach widnieją tabliczki „Opłata w litach”. A przed wejściem na parking supermarketu, od strony ulicy — plansza głosząca, że sklep otwarty jest bez przerw, od 9 do 19 godz.

Na koutajku z okazji otwarcia supermarketu była cała śmietanka towarzyska — goście ze wszystkich ambasad rozlokowanych w Wilnie, przedstawiciele władz miejskich, żyromńskiego starostwa, handlu, licznie reprezentowana prasa.

Barbara ZNAJDZIEŃSKA

Troski dnia powszedniego

We wtorek telefon — we czwartek odpowiedź

DLACZEGO ZMIENIONO MARSZRUTĘ 31 AUTOBUSU?

Zwracam się w imieniu mieszkańców Nowej Wilejki, którzy niedawno zostali niemiłe zaskoczeni zmianą marszrutu autobusu linii 31. Obecnie autobus ten dojeżdża tylko do torów kolejowych, zaś pasażerowie mieszkający za torami muszą korzystać z autobusu nowej linii — nr 14. Problem w tym, że 14-tka jeździ bardzo rzadko, ostatnio czekałam na nią dokładnie godzinę. Poza tym autobus ten robi duży luk przez osiedle Poręby, przez co pasażerowie tracą niepotrzebnie dużo czasu na pokonanie niedużej odległości. Dlaczego — zmieniając trasę 31 autobusu — nie pomyślano, że za torami znajdują się dwa zakłady przemysłowe i szkoła? Skomplikowano robotnikom dojazd do pracy, a dzieciom do szkoły. I komu to było potrzebne?..

Maria SADOWSKA

Z powyższym pytaniem zwróciliśmy się do działu eksploatacji Wileńskiego Parku Autobusowego. Jak nas poinformował inżynier Sigitas Boreika o zmianie marszrutu komunikacji miejskiej decyduje samorząd Wilna w oparciu o badania potoku pasażerów. Badania te wykazały, że od ulicy Kojelavičiusa do Arimo autobus linii 31 jeździ na wpół pusty. Dlatego zmieniono jego marszrut, a w zamian otwarto nową linię — nr 14. Ponieważ jednak pasażerów to nie zadowala, od 15 lipca (czyli od dzisiaj) w komunikacji Nowej Wilejki zaszy następujące zmiany: autobus linii 14 nadal kursuje ulicami Parko-Kojelavičiusa-Arimo, zaś trasę Parko-Uosių-Kalno będzie można pokonać autobusem nr 47. Poza tym Nowa Wilejka od dzisiaj ma nową linię autobusową — nr 27. Autobus tej linii wyrusza z ulicy Tillo i do skrzyżowania ulic Šiaurės i Kojelavičiusa jeździ marszrutą autobusu nr 4, zaś od skrzyżowania jego trasa prowadzi do ulicy Arimo. Zaś „czwórka” kursuje, jak dawniej.

JEST TO WRĘC ŚPIĄCZKA DUCHOWA

Kolejną rocznicę operacji „Ostra Brama” obchodzono w Wilnie i okolicach bardzo uroczyste. Boli mnie jednak, że przy tej okazji nikt nie wspominał, że i u nas — w Ginciszkach — są groby akowców i to takich słynnych, jak Józef Koneczny. Rozumiejąc, że miejscowi mieszkańcy sami mogli z tej okazji zorganizować małą uroczystość — przynajmniej złożenie kwiatów na grobach poległych. Niestety, coraz częściej zauważam, że nasza młodzież cierpi na chroniczny brak patriotyzmu (może dlatego, że wychowywano ją w innym ustroju), a starzy nie mają ani siły na patriotyczne zrywy, ani należącego wśród młodych autoritetu.

Boli i to, że rodzice-Polacy oddają swoje dzieci do litewskich klas, chociaż w tej samej szkole są klasy polskie. Ale trudno się temu dziwić skoro nauczyciele polskich klas wcale nie tłumaczą tego rodzicom. A moim zdaniem powinni oni wstąpić do każdego domu, gdzie są polskie dzieci, wytłumaczyć każdemu z osobną, jak wiele dla dziecka znaczy nauka w języku ojczystym.

I na wiek kultury nie się u nas nie dzieje. Nawet w takich dalekich Jawniunach (pod Szyrwintami) jest swój amatorski zespół ludowy, a u nas — choć tyłu mieszka Polaków — nie. Próbowaliśmy skłecić mały zespół, ale bez kierownika artystycznego nie nam nie wychodzi.

Uważam, że w Ginciszkach brak zapalnego entuzjasty, który obudził liście ze śpiączki duchowej. Musi to być człowiek młody i energiczny, by właśnie nieco zażnieździł młodzież pobudzić do działania. Może Zarząd Główny ZPL mógłby nam kogoś takiego przysłać?..

Piotr RYMOWICZ

Smutek zawarty w powyższych refleksjach udzielił się również nam, ale nie mamy recepty na „śpiączkę duchową”. Bo właśnie niki inny tylko sami mieszkańcy Ginciszek powinni być złośliwi hołd poległym i pochowanym w tej miejscowości akowcom. Minęły te czasy, gdy odgórnie (komitety centralne czy rejonowe partii) organizowano imprezy i uroczyste akademie. Wątpię też, czy ZPL jest w stanie wydelegować do Ginciszek kogoś, kto podwzględnie lam kulturę i obudzi ducha polskości. Po pierwsze: taki człowiek — jako osoba z zewnątrz — raczej nie zostanie zaakceptowany, po drugie: wydaje nam się, że w ZPL-u również takich ludzi brak. A więc trzeba jednak liczyć na nasie „kadry”, które być może dopiero w Ginciszkach rosną. I tu musimy się z Panem zgodzić co do postawy nauczycieli. To w ich rękach spoczywa przyszłość tej miejscowości, to oni mogą wychować inną — aktywną — młodzież. I dlatego smuci ich bierna postawa, o której Pan wspominał.

CO DENERWUJE EMERYTÓW

Wczoraj w „Panoramie” podano, że kilogram wiewprzynowy kosztuje u nas w sklepach ponad 5 litów, zaś wołowiny — ponad 4 lity. Dziś rano sprawdziłam. Wołowina kosztuje 7 litów, zaś wiewprzynowy nie było w ogóle. Dlaczego kłamię „Panorama”, przecież taka propaganda sukcesu nikogo nie zmyli, nikogo też nie podnieśnie na duch: a wręcz odwrotnie — denerwuje.

Druga sprawa i to lity w monetach. Ich odróżnienie od centów jest dla emerytów o słabym wzroku rzeczą bardzo trudną. Tym bardziej, że w większości sklepów (z powodu oszczędzania na oświetleniu) jest ciemno. Tak długo nad tym liitem debatowaliśmy w końcu palnięto ogromne głuństwo. Wszak można było wymyślić w lity wyłącznie w banknotach, a centy w monetach. To uchroniłoby przed pomyłkami zarówno kupujących jak i ekspedientki, które również narzekają, że im się wszystko myli.

Trzecia sprawa. W kioskach brak „Kuriera Wileńskiego”. Poluje na swoją gazetę od rana (mieszkan w Żyrmonach), tym niemniej nie zawsze udaje mi się ją zdobyć. Kioskarki zamawiają po 1-2 egzemplarze „Kuriera” lub nie zamawiają w ogóle, twierdząc, że mają zatrzęsienie innej prasy. A przecież teraz, gdy prenumerata jest tak droga, ludzie więcej kupują gazet w kioskach i kioskarki powinny to uwzględnić i zwiększać zamówienia, nie zaś zmniejszać.

Anna PSZCZOŁOWSKA, emerytka

Trudno się nam wypowiadać na temat wiarygodności „Panoramy”. Natomiast, jeżeli chodzi o lity — podzielimy Pani zdanie (zresztą jak większość obywateli). Niestety, co się stało to się nie odstanie. Możemy jedynie żyć nadzieją, że z czasem przywrócimy sobie do tych niefortunnych monet nauczyliśmy się bezbłędnie odróżnić.

Inna sprawa jest brak w kioskach „Kuriera Wileńskiego”. Na to akurat możemy mieć wpływ i my, i nasi Czytelnicy. Jeżeli stała kupujemy w jednym kiosku, domagajcie się, by była w nim nasza gazeta. Jeżeli kioskarka odmówi, poinformujcie o tym redakcję (znanotujcie tylko numer kiosku), a będziemy w tej sprawie interweniować.

Pani Eugenia Adamowicz pytała, czy w programie wizyty Ojca Świętego na Litwę przewidziane jest odwiedzenie cmentarza Rossa. W Komitecie Wizyty Papieża na Litwę poinformowano redakcję, że w programie wizyty Ojca Świętego jest tylko cmentarz na Antokola. Nie powinno to jednak martwić Czytelników, którzy uważają, że pominięcie tej nekropolii w programie wizyty papieża jest niedopatrzeniem organizatorów. Wszak Jan Paweł II będzie zwiedzał miasto, być może, nie ominie Rossy.

Szanownym Czytelnikom dziękujemy za telefony i zapraszamy na rozmowę w następnym wtorek, 20 lipca od godziny 9.30 do 11.30 pod numerem 42-79-04 na zwieglzenia z Waszych trosk i radości będzie czekała zastępca redaktora naczelnego Krystyna ADAMOWICZ. Do usłyszenia.

Rozmawiała Lucyna DOWDO

Domy Polskie

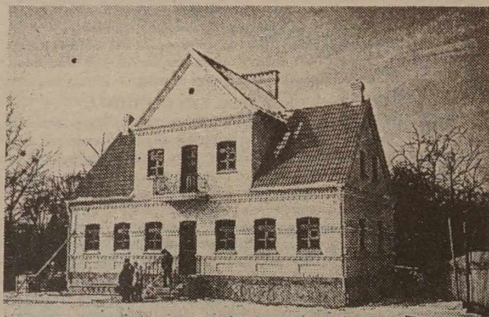
Spśród czterech domów, które działają w Białorusi — w Grodnie, Baranowiczach, Lidzie i Szczuczynie — najbardziej zaawansowana jest budowa obiektów w Grodnie i Baranowiczach. W marcu br. sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Wspólnoty Polskiej p. Alicja Wzalek oraz penomocnik ds. inwestycyjnych p. Tomasz Ołdytowski przebywali na Białorusi, zapoznając się z postępiami budowy. W Grodnie podpisali umowę pomiędzy inwestorem — Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” a Zarządem Głównym Związku Polaków na Białorusi, przyjmującym darowiznę — obiekt przeznaczony na Dom Polski. Liczący ponad 400 m kw. powierzchni budynek, znakomicie zlokalizowany, wymaga teraz wyposażenia, zwłaszcza części klubowej. Oprócz siedziby władz Związku Polaków będzie się w nim mieścić również redakcja „Głosu

znad Niemna”, czytelnia z salą video, kawiarenka połączona z salą konferencyjną. Wnętrze Domu jest nieduże, jest to bowiem rekonstrukcja budynku z minionej dawno epoki. Mamy tu więc nacisk na funkcjonalność wyposażenia — chętnie powitał pomoc przy urządzeniu zaplecza gastronomicznego.

Zaawansowana jest również budowa Domu Polskiego w Baranowiczach. Powstaje on na bardzo wąskiej działce budowlanej, co prac nie ułatwia. Liczyć będzie ok. 70 m kw., a pomieszczenia do nauki języka, widowiskowa, bibliotekę z czytelnia, pokoje gościnne, kawiarenkę. Budowa jest na etapie pierwszego pietra (drugiej kondygnacji) i według przewidywań zakończona zostanie jesienią w tym roku.

NA ZDJĘCIU: Dom Polski w Grodnie przed zakończeniem budowy.

Fot. archiwum



Apel w sprawie budowy polskiej szkoły

Od pięciu lat Związek Polaków i Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi główny swój wysiłek kierują na odbudowę polskojęzycznego szkolnictwa w kraju zamieszkania. Obecnie z naszej inicjatywy uczy się języka polskiego na Białorusi w różnych formach organizacyjnych ponad 13.000 dzieci prawie w 300 szkołach. Jesteśmy świadomi tego, że prawdziwe odrodzenie wiąże się z zaleniem polskich szkół i przedszkoli z polskim językiem wykładowym. W roku szkolnym 1991-92 powstały w Grodnie 2 pierwsze klasy z polskim językiem wykładowym, natomiast już w roku 1992-93 — 4 klasy w Grodnie, 5 klas w obwodzie grodzieńskim i 1 w Brześciu.

W swojej działalności spotykamy się z wieloma barierami. Niewdzięczne podejście władz komunistycznych do spraw oświaty przyczyniło się do obniżenia poziomu nauczania i zbytniej ideologizacji tego procesu inercyjnie przeniesionego od odradzającej się szkoły białoruskiej. Stosowanie zasady ostateczności w finansowaniu budownictwa szkolnego spowodowało stały brak pomieszczeń i omal powszechną w Grodnie naukę na 3 zmiany. Niechęć władz, a w niektórych przypadkach i aktywne przeciwdziałanie, skutecznie torpedują proces zakładania polskich klas.

Naszym zamiarem jest tworzenie szkół polskich stosujących atrakcyjne metody nauczania wyposażonych w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Utworzenie takiej szkoły dąłoby równe, a może nawet i większe szanse startu żywotnego dla młodzieży polskiej. Zdajemy sobie sprawę z

tego, że taka szkoła może powstać tylko w samodzielnym lokalu, którego władze nam w żaden sposób nie chcą udostępnić. Odrębna, główna polska szkoła w Grodnie, w przyszłości w innych miejscowościach, kontynuowałaby piękne tradycje polskiego szkolnictwa na naszych terenach. Zamierzamy nowo wybudowanej szkole nadać imię naszej słynnej rodaczki Elizy Orzeszkowej, która nie szczędziła wysiłków w kształceniu młodzieży polskiej, a na jej ideach wychowane są całe pokolenia Polaków.

Społeczeństwo polskie na Białorusi (jak i pozostała ludność) doprowadziło przez politykę ekonomiczną władz do kresów ubóstwa nie są w stanie samodzielnie podjąć sprawy finansowania budowy szkoły.

Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli w kraju, w Macierzy, do środowisk polonijnych na całym świecie o pomoc finansową w budowie polskiej szkoły im. E. Orzeszkowej w Grodnie.

Polska szkoła jest jedyną drogą w odbudowaniu tożsamości narodowej Polaków mieszkających na Białorusi.

Wszelką pomoc prosimy kierować pod adresem:

Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi
ul. Dzierżyńskiego 90A
230005 m. Grodno
Republika Białoruś
konto: 100700222
„Biełżysien bank” m. Grodno
z zastrzeżeniem
„Na budowę polskiej szkoły”

TURCJA

Sami swoi nad Bosforem

W ubiegłym roku minęło 150 lat od założenia polskiej wsi Adampol w Turcji. Ten interesujący epizod historyczny był wielokrotnie przypomniany w trakcie obchodów jubileuszowych w Polsce i Turcji. Okazją do tego przypomnienia była też trwająca do końca lutego br. w Państwowym Muzeum Etnograficznym Polski wystawa fotograficzna „Wśród Polaków nad Bosforem”.

Z powstaniem Adampola wiąże się postać Michała Czajkowskiego, który jesienią 1841 roku przybył do Turcji z poleceń księcia Adama Czartoryskiego do celu utworzenia or-

ganizacji politycznej pod nazwą Agencja Wschodnia.

W owym czasie różne stronnictwa polityczne, pracujące na rzecz odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości, formułowały swoje programy, biorąc pod uwagę liczne przesady emigrantów przebywających poza Ojczyzną po upadku Powstania Listopadowego. Jednym z takich programów była wizja utworzenia polskiej wsi nad Bosforem. Michał Czajkowski wywiązał się ze swego zadania już w 1842. Podpisał wówczas z misjonarzami umowę, zgodnie z którą na wydzielonej części gruntów

POLACY W CHINACH

Aż do końca XIX w. Polacy docierali do Chin sporadycznie. Nieco większą liczbą znalazła się tam dopiero w XX w. Pierwszym Polakiem, który znalazł się na terenie obecnych Chin, był franciszkanin z Wrocławia Benedykt Polak. W 1246 r. uczestniczył on w pierwszej europejskiej wyprawie w głąb Azji Centralnej, wysłanej przez papieża po klasę rycerstwa europejskiego pod Legnicą do Wielkiego chana Mongołów. Z wyprawą tej, podczas której przeimował Dżungarię, Benedykt zostawił dwie cenne relikwienne relicwie.

W XVII i pierwszej połowie XVIII w. działali w Chinach polscy misjonarze-jezuitki: Andrzej Rudomina w latach 1626-1631, Michał Boym w latach 1647-1659 — autor wolumin pionierskich dzieł o chińskiej flory, medycynie i geografii, map i pierwszego w Europie atlasu Chin oraz radsza dworu i w 1651 r. wysłannik cesarza Jung-Li (ostatniego z dynastii Ming) z misją do papieża, Jan Mikołaj Smogulecki w latach 1645-1656 — wykładowca astronomii i matematyki w Nankinie (1651-1653) oraz wychowawca kilku wybitnych uczonych chińskich (m.in. autora dzieł astronomicznych Li Fung-cu) i inni.

W Makuu zatrzymał się w latach 1771-1772 po ucieczce z zesłania na Kamczatkę Maurycy August Beniowski i tu sprzedał powony przez siebie statek.

W XIX w. docierali do Chin, głównie z terenów azjatyckiej Rosji, polscy podróżnicy i badacze, m.in. orientalista Józef Kobylecki, generał Bronisław Grabowski, topograf Ryszard Zakrzewski, geolog i geograf Karol Bohdanowicz. Kobylecki uczestniczył w latach 1830-1831 w rosyjskiej misji religijno-dyplomatycznej do Pekinu (drogą przez Kalgan). Zakrzewski kierował w 1886 r. wyprawą fotograficzno-geograficzną do Dżungarii. Grabowski prowadził

w latach 1885-1890 badania geograficzne i topograficzne na zachodzie Chin oraz wywiózł granicę chińsko-rosyjską. Bohdanowicz uczestniczył w latach 1889-1890 w wyprawie M. Pięciowa do Kunlunu, Tybetu, Kaszgaru, Tianszuru i Dżungarii, opracowując szereg rozpraw o tych obszarach i pierwszą mapę szematyczną gór Kunlun, w 1898 r. poszukiwał zotonnych pokładów na Półwyspie Liaotungskim w południowej Mandzarii.

Miejscem zamieszkania wielu Polaków stała się w latach 1897-1949 Mandzuria (obecnie Chiny Północno-Wschodnie). Początki tej Polonii wiązały się ściśle z budową w latach 1897-1903 kolei wschodnio-chińskiej, która przyciągnęła tu około 7 tysięcy polskich inżynierów, techników, kolejarzy i robotników (m.in. Józefa Gieysztorę). Liczba Polaków w Mandzarii w wyniku reemigracji do Rosji, innych części Chin, a po odzyskaniu niepodległości — do kraju, spadła w latach 30 do niewiele ponad 3 tysiące. Głównym skupiskiem Polonii był Chabin, gdzie działało m.in. polskie gimnazjum im. H. Sienkiewicza (1915-1944), Stowarzyszenie „Gospoda Polaka”, Polskie Towarzystwo Rolnicze, Polskie Koło Wschodnioznawcze, kocioł, harcerstwo oraz wychodziło kilka czasopism, np. „Tygodnik Polski”, „Kurier Wieczorny Polski”, „Echo Dalekiego Wschodu”. Do najaktywniejszych działaczy społecznych i kulturalnych należeli w latach 1920-1934 inżynier Kazimierz Grochowski, zasłużony także dla badań i poszukiwań geologicznych i archeologicznych w Mandzarii.

Niewielkie skupiska polskie istniały w tym okresie także w Szanghaju i Tiencinie. Prawie wszyscy jednakże Polacy zamieszkalni w Chinach opuścili ten kraj w ramach repatriacji w 1949 r. i w kilku następnych latach.

Oprócz emigrantów przebywali tu okresowo w pierwszej połowie XX



w również inni Polacy. Komendant generalny Kuantungu, obywatel południowej Mandzarii, wyznaczonego wówczas Rosji przybył w 1905 r. w latach 1900-1903 B. Czewski. Spora liczba Polaków w Mandzarii podczas wojny japońskiej w latach 1904-1905 Eugeniusz de Henning Mandu (awansowany po tej wojnie na rala). Po Mandzarii i innych krajach północno-wschodnich podróżował na początku XX w. pisarz Władimir Sierozowicz (1902-1903, Ferdynand Ciesielski w 1905 r. w latach 1920-1930 Kamil Giżycki w 1914 r., Aleksander Janta-Polczyński w 1933 r. Byli także części polscy symbolizatorzy chłopi w latach 1921-1928 Ciesiek Białas — wykładowca literatury wschodniej i socjologii na uniwersytecie Fuijen w Pekinie, założyciel w 1935 r. międzynarodowego rocznika sinologicznego „numenta Serica”, w latach 1932 i 1936-1938 Witold Jabłoński, doradca do spraw oświaty z Ligii Narodów oraz wykładowca literatury francuskiej w Uniwersytecie Cinghua i Jencing w Pekinie autor wielu prac o chińskiej literaturze, sztuce, kulturze i historii.

P.S. Honorarium przesyłać na prenumeratę „K.W.”

DANIA

100 lat na północnej ziemi

W 1993 roku Polonia Duńska obchodzi swoje 100-lecie. Obchody tego pięknego jubileuszu trwają przez cały rok, a główne uroczystości i imprezy kulturalne odbywały się na przełomie kwietnia i maja w całej Danii. Przede wszystkim jednak w Kopenhagie i na wyspach Lolland-Falster, gdzie przybyła do kraju Wikinów przed stu laty pierwsza fala Polaków.

100 lat temu, właśnie na przełomie kwietnia i maja 1893 roku przybyło do Danii 400 dziewcząt zwerbowanych przez niemieckich pośredników w cierpiącej pod austriackim zaborem dotkliwie biedą Gali. Przybyły promem z Niemiec na wyspy Lolland-Falster, by podjąć ciężką pracę na uprawach buraków cukrowych. Pracę w skrajnie trudnych warunkach, od świtu do nocy, za znikomą płacę. Pracę wśród obcych, mówiących przedziwnym językiem.

W następnych latach przybywało z Polski na tę ziemi średnio trzy tysiące dziewcząt i chłopów rocznie. Do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku przyjechało ich do pracy na plantacjach buraków tysiące. Ogromna większość po zakończeniu sezonu wracała do domów rodzinnych, wielu jednak pozostało. W 1914 roku mieszkało już na stałe na Lolland-Falster około 13 tysięcy Polaków.

Traktowanie polskich robotników rolnych było przez wiele lat niestety bardzo złe. Mimo skrajnie ciężkich warunków pracy i życia Polacy nie

skarżyli się jednak. Swoją twardą postawą, pracowitością, wytrwałością i pobożnością zjednali sobie z upływem czasu wśród Duńczyków szacunek i poważanie. W roku 1908 uchwalona została przez duński parlament specjalna ustawa zapewniająca Polakom właściwe traktowanie i ochronę prawną. W roku 1920 kłosała na ustawę zrównała prawa i place polskich robotników z duńskimi.

Po pierwszej fali przyjazdów zarobkowych z cierpiącej pod zaborem Polski nastąpiły w historii jeszcze trzy kolejne fale. Wszystkie były tym razem falami uchodźców.

Najpierw dotarła w 1945 roku fala uwalnionych z niemieckich obozów m.in. żołnierzy września, Armii Krajowej, Polaków wywiezionych na roboty do Niemiec, rzadziej uchodźców z Polski, i innych, których losy rzuciły do Niemiec. Wszystkich łączyła jedna niedola — nie mogli wrócić do wpa- dającej pod nową okupację Ojczyznę. Większość powędrowała dalej na zachód, głównie za ocean. Pozostali 2 tysiące.

Następna była w latach 1967-72 tzw. emigracja żydowska, wywołana rozrywkami politycznymi i partyjnymi w Polsce u schyłku lat 60. Łącznie grupata liczy około 4 tysiące.

Ostatnia fala, to tzw. emigracja solidarnościowa i postsolidarnościowa lat 1981-87. Ta część Polonii liczy około 3 tysiące osób i składa się z członków Solidarności oraz z Polaków, którzy w stanie wojennym i zaraz po jego zakończeniu stracili nadzieję na normalne życie w skomunizowanym kraju i zdecydowali się na próbę zbudowania go na emigracji.

Obecnie istnieje w Danii prawie 20 organizacji polonijnych, liczących około 800 członków. Z tego w Kongresie Polonii Duńskiej, uznanym przez Radę Koordynacyjną Polonii Wolnego Świata w Toronto za reprezentanta Polonii Duńskiej, zrzeszonych jest blisko połowa organizacji, skupiających około dwu trzecich wszystkich członków organizacji polonijnych.

Dla uczczenia stulecia Polonii Duńskiej utworzona została w ubiegłym roku przy Kongresie Polonii Duńskiej rada koordynacyjna obchodów.

Członkami rady zostali przedstawiciele organizacji członkowskich Kongresu. Do rady przystąpił także przedstawiciel grupy przygotowującej obchody na wyspach Lolland-Falster, Związek Polaków w Salling, Duńczyk i przyjaciel P. Erik Bohn-Jespersen, deklarując pełne wsparcie do Kongresu.

Obchody na Lolland-Falsterze już od jesieni i obejmują również wystaw, oddzielnie spotkała na temat Polaków w Danii i Polonii.

Główny dzień obchodów — 1993, był wydarzeniem specjalnym, zealnym podjęciem śladami przodków dziedziczą buraczany, z prami w kolejnych miastach polonijnych, uroczystościami, pomnikami polskich dziewcząt, czystą Polską świętą w zbudowanej przez Polaków kościele św. B. w Maribo.

Obchody w Kopenhagie przebiegały również w kwietniu obchodów m.in. zorganizowane przez pięknym duńskim teatrze w gdańskiego Teatru Miejskiego „Zemsta” A. Fredry oraz „Kamień Zebrakim” M. Twaina, przygotowane przez Towarzystwo Kulturykiej trzynajdziu sesje naukowe Uniwersytecie Kopenhażskim o temacie obecności Polaków w kulturze duńskiej.

Z okazji 100-lecia przybycia do Danii postawiono w ojcza Świętego Jana Pawła II i b. b. denta RP Lecha Wałęsę i b. b. denta RP na uchodźstwie P. Kaczorowskiego.

Obchody 100-lecia Polonii Duńskiej miały zwrotliwy społeczny i władz duńskich, także w dużym stopniu grodz polonijnej Polaków w Danii, obecności Polaków w Danii, ranga imprez, które odbyły się w tym czasie w centralnych miejscach na wyspach Lolland-Falster. Kopenhazie były nieważnym, co pozostanie w pamięci Polaków i wielu Duńczyków, dużej.

Paweł DĄBROWA — K. W. zrecenzjonował kongresu Polonii Duńskiej

Kolumnę przygotowała Leokadia KOMARSKA

Wielkie doświadczenie

Najdogodniejsze warunki wymiany

Firma pomoże

wymienić dobre mieszkanie w centrum

lub lokal, nadający się do działalności komercyjnej,

na kilka mieszkań i otrzymać dopłatę.



DOMUS OPTIMA

Handel nieruchomościami

Zwracacie się - przekonacie się!

Vilnius, A.Jakšto (była Komunaru) 8/10 m. 8, tel.: 22-33-61, 22-32-26.

Telewizja

CZWARTEK, 15 LIPCA
LTV

7.30 — Wiadomości ze świata.
8.30 — Serial „Sąsiedzi” (ang.).
8.55—9.50 — Program dla dzieci.
18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Okno. 20.00 — Magazyn wideomody. 20.25 — W 60 rocznicę lotu Dariusza i Girenaasa. W przerwie o 21.00 — Panorama. 21.55 — Amerykański kryminał „Miasteczko Tweek Peaks”. 22.45 — Po kolacji. 23.15 — Dziennik wieczorny.

Tele-3

11.00 — Country music. 11.05 — Film „Skłamawszy raz” (R). 12.30 — Country music. 13.00 — CNN News. 14.00 — AIDS. A aware New York-City in Crisis. 15.00 — Gloryous Colour. 15.30 — A taste of Japan. 16.00 — MTV music. 17.00 — Animation. 18.00 — The global Family. 18.30 — Natural causes: A taste for Crowds. 19.00 — Wieści (R). 19.25 — Serial „Santa Barbara” (R). 20.15 — W święcie sportu samochodowego i motorowego (R). 20.45 — Informacja Tele-3. 21:00 — Film: „Men at Work” (komedia). 23.40 — MTV music. 24.00 — The Cotal Reet: A Collettive Skeleton. 0.30 — Held in Trust.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — „Klub Paradise” (12) — serial prod. ang. 14.15 — „Dziś przed nami roztocze” — film dok. 15.30 — „Cudowne podróże” — film przyrodniczy prod. ang. 15.50 — „Małpy” (6) — serial przyrodniczy prod. australijskiej. 16.15 — Kino wakacyjne: „Książę Duckula” — serial. 17.05 — Teleferie: „Gdzie jest skarby?”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Muzy pod gruszą” — magazyn kulturalno-artystyczny. 19.00 — „Największe wydarzenia XX wieku”: „Kennedy. Amerykańska legenda” (1) — serial dok. prod. franc. 19.30 — „Muzy pod gruszą” (Cd.). 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Klub Paradise” (12) — serial prod. ang. 22.10 — Tylko w Jedyńce. 22.55 — Przeboje Duke’a Ellingtona. 23.45 — Wiadomości gospodar-

cze. 0.05 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — „Andrzej Banach” — film dok. 0.45 — Gorąca linia. 0.55 — Wiech na dobranoc. 1.00 — „Nowy Jork — czwarta rano” — komedia prod. polskiej. 2.30 — To lubię. 3.00 — „Kontrakt Kaltenbacha” (3) — serial prod. niemiecko-włoskiej.

Ostankino

4.55 — Program. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Popatrzy, posłuchaj... 8.40 — Film fab. „Po prostu Maria”. 9.30 — Film n.p. 10.20 — Film fab. „Abecadło miłości”. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Wiadomości. 11.20 — Film fab. „Gość z przyszłości” Odc. 3. 12.25 — Film fab. „Droga heroiny”. 13.45 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — Wolność... Poste restante. 16.00 — Rozmowy z biskupem Wasilijem. 16.15 — Dżem. 16.45 — Jak osiągnąć sukces. 17.00 — Wiadomości. 17.25 — Do lat 16 i więcej. 18.05 — O pogodzie. 18.10 — Film fab. „Po prostu Maria”. 18.55 — Spotkanie. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Loto. „Milion”. 21.10 — Film fab. „Duża rodzina”. 23.00 — Dziennik. 23.20 — „Sieczka dźwiękowa”. 23.50 — Ekspres prasowy. 24.00 — Film n.p.

PIĄTEK, 16 LIPCA

LTV

7.30 — Wiadomości ze świata.
8.30 — Serial TV „Przekonywacze” (ang.). 9.20—10.05 — Program dla dzieci. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Studio katolickie. 20.00 — Serial TV „Ulca E”. 20.25 — Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 20.55 — Reklama. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial TV „Przekonywacze”. 22.20 — Aleja Wolności. 22.40 — Gra TV „Pół na pół”. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30—0.15 — Studio MT.

Tele-3

11.00 — Music. 11.05 — Film „Santa Barbara” (R). 11.55 — Country music. 12.00 — CNN News. 13.00 — Animation. 14.00 — Doctors and patients. 14.30

— Healthy Hearts. 15.00 — Talking pictures. 15.30 — The roux brothers patisserie. 16.00 — MTV music. 16.55 — Film W. Disneya (R). 17.45 — MTV sport. 18.00 — The horse in music. 18.00 — Nowości (R). 19.25 — „Santa Barbara” (R). 20.15 — Country music. 20.30 — Wstęp do antropologii. Film dok. 21.00 — A.A. 21.30 — Film „The witches of eastwick”. 23.20 — MTV’s greatest hits. 24.00 — Clive Barket: the art of horror. 0.30 — James Brown: the man, the music and the message.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — „Prosta-czkowie za granicą” — film fab. prod. amerykańsko-niemieckiej. 14.45—16.15 — Jedynka w nie-pogodzie — obok nas. 16.15 — Kino wakacyjne: „Książę Duckula” — serial. 17.05 — „Kolorowe lato” — wakacyjny magazyn dla dzieci. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Gra o klasę” — magazyn wakacyjny. 19.00 — „Randka w ciemno” — zabawa quizowa. 19.45 — „Złota Gula na wakacjach” — program satyryczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Cztery małe kobiety” (2) — serial obcy. prod. włoskiej. 23.00 — Reportaż. 23.25 — „Moskiewski blues” — reportaż. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Goścąca linia. 0.15 — „Wojna secesyjna” (7) — serial dok. prod. USA. 1.30 — „Nieuchwytny gang” (3) — serial sensac. prod. franc. 2.45 — Program rozrywkowy. 3.00 — „Zmiennicy” (7) — serial TP.

Ostankino

4.55 — Program. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Wiadomości. 8.20 — Film fab. „Lekkie kroki”. 10.00 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Wiadomości. 11.20 — Spektakl dla dzieci. 12.15 — Film fab. „Drobnostki życia”. Odc. 3—4. 13.15 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Brznes. 15.05 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.30 — Show. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — Międzypanstwo. wy kanał Ostankino. 17.40 — O pogodzie. 17.45 — Człowiek i

Firma



ORGANIZUJE
PODRÓŻE KOMERCYJNE:

- DO TORUNIA i okolic autokarem;
 - DO WĘGIER autokarem;
 - DO MOSKWY pociągłem na 2 dni z noclegiem.
- Informacja: Vilnius, tel. 44-15-55 od godz. 9 do 18 (Zam. 2331)

PODZIĘKOWANIE

Serdечноe podziękowanie kobanemu kstędzu DARIUSZOWI STANCZYKOWI za niezapomniane chwile pielgrzymki.

Pielgrzymi-rowerzyści

Stale po wysokiej cenie

SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE.

Rozliczamy się litami.

Zwracać się: Vilnius, Sopeno 5/24—1, tel. 63-92-95. (Zam. 2323)

SKUPIJEMY

czeiki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, Juozapavičiaus 10 a, gab. 101, tel. 35-31-24, Žirmunų 139a — gab. 314, tel. 77-73-07 w dniach pracy od godz. 8 do 18. (Zam. 2315)

SKUPIJEMY

stale według dobrego kursu CZEKI INWESTYCYJNE. Płacimy w litach.

Vilnius, Naujoji Vilnia, Pergalės 33A, tel. 67-28-79. (Zam. 2311)

PO WYSOKIEJ CENIE skupujemy czeiki inwestycyjne na Wileńszczyźnie.

Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-21.72 od godz. 9 do 17. (Zam. 2288)

KUPIJEMY

naturalne włosy o długości co najmniej 28 cm, nie poddawane działaniu środków chemicznych. Zwracać się: Vilnius, tel. 61-46-18 od godz. 8 do 14. (Zam. 2330)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW

organizuje kursy kierowców. Zwracać się: Vilnius, tel. 45-76-58. (Zam. 2329)

prawo. 18.15 — Wagon 03. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Człowiek tygodnia. 20.55 — W klubie delectywów. Film fab. 21.55 — Biuro polityczne. 22.30 — Program X. 23.20 — Autoshow. 23.30 — Program rozrywkowy. Podczas przerwy — Dziennik. 0.35 — Ekspres prasowy. 0.45 — Program sportowy.

Ekran

VILNIUS — „Policja” (USA, przygodowy) 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30

AUSRA — „Trzej rozgwieżdżeni mężczyźni (Indie, 2 serie) 12.30, 17.30, 20.30. „Ciao, spektorze!” (Jugostawia, komedia) — o 10.30, 15.30.

BERGALE — „Smierć broń 3” (USA) o godz. 16.16, 18.15, 20.30. Od 16 lipca — „Powrót Betmana” (USA) o 13, 15.30, 18, 20.30

Po wysokiej cenie **SKUPIJEMY** czeiki inwestycyjne, rozliczamy się od razu.

Zwracać się: Vilnius, Sinskio 1/8, tel. 22-31-70. (Zam. 2281)

DROGO SKUPIJEMY

czeiki inwestycyjne, rozliczamy się od razu. Zwracać się: Vilnius, Lpines 6, tel. 22-10-24. (Zam. 2282)

UDZIELAM KONSULTACJI w sprawie sprzedaży na palladu.

Vilnius, tel. 64-12-95, 64-14, wieczorem: 64-20-12. (Zam. 2277)

Kalendarium

- * Czwartek (15.VII) jest dnjem 1993 r. Do końca roku dni.
- * Znak Zodiaku — Rak.
- * Imieniny: Brunona, Egipt Henryka, Włodzimierza.
- * Wschód Słońca — 5.00, chód — 21.47. Długość dnia — 14.53, godz. 45 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 lipca zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatry chłodni, umiarkowane. Temperatura w dzień 18—23 stopni. W ciągu następnych dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 10—15, w 20—25 stopni.

Dyżurni wydania:
Jadwiga PODMOSTKO,
Zbigniew MARKOWICZ,
Kryszyna BOGDANOWICZ,
Kryszyna RUCZYŃSKA,
Marian BOGDZIUN

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO — powielanie dokumentów — pr. Laisvės 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 10 do 17 w dniach pracy, tel. 42-77-72

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114, telefon — 42-69-63.

Nasz adres:

Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 10 ct

W Polsce — 1000 zł.

Zam. 2176

Nr rejestracji — 322.

Drukują Państwowe

Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-78-64, prawnik — 42-78-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-78-96, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-58, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeccznicy — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.